

Sygn. akt I ACa 998/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Jolanta Grzegorzcyk (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SSA Tomasz Szabelski</i> <i>SSO del. Elżbieta Zalewska - Statuch</i>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 maja 2012 r. sygn. akt II C 1780/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od B. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 998/12

UZASADNIENIE

Pierwszym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie z powództwa B. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 192.497,58 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w sentencji wyroku oraz kwotę 13.243 złote tytułem zwrotu kosztów procesu. Tym samym niejako „powtórzył” rozstrzygnięcie zawarte w nakazie zapłaty wydanym uprzednio w tej sprawie i nieuwzględnił zarzutów strony pozwanej.

(wyrok k. 201).

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości. Na skutek rozpoznania apelacji, wyrokiem z dnia 21 października 2011r., orzekając po raz pierwszy w tej sprawie Sąd Apelacyjny uchylił w całości zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

(wyrok k. 255).

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia, które podziela i przyjmuje za własne Sąd Apelacyjny, a z których wynika, że na podstawie umowy o pracę z dnia 10 marca 1987r. zawartej na czas nieokreślony powód był pracownikiem Zakładu (...) S.A. w Ł., którego następcą prawnym jest obecnie strona pozwana, tj. (...) S.A. w Ł.. Umowa o pracę dotycząca powoda była następnie modyfikowana w zakresie warunków pracy i płacy. Ostatnio powód był zatrudniony na stanowisku kierownika Wydziału (...)w pozwanej Spółce. Od 2003 r. powód pełnił także funkcję członka Zarządu Spółki.

Pismem z dnia 8 października 2004r. skierowanym do Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółka przekazała informację dotyczącą pełnego udokumentowania stosunku pracy powoda jako członka Zarządu. W treści tego pisma wskazano między innymi, iż od 1 stycznia 1992r. powierzono powodowi pełnienie obowiązków kierownika Wydziału (...)na czas nieokreślony. Uchwałą z dnia 22 grudnia 2003r. powołano powoda na członka Zarządu Spółki, wybranego przez pracowników Spółki w wyborach uzupełniających. Natomiast w punkcie 3 uchwały z dnia 6 stycznia 2004r. w sprawie podziału zadań wskazano, że B. S. będzie jednocześnie pełnił funkcję dyrektora ds. (...). Na tym stanowisku do jego obowiązków należało nadzorowanie, planowanie, przygotowanie i realizacja inwestycji, remonty, dostawy i usługi, sprawy związane ze stanem prawnym sieci i budowli majątku trwałego itp. Jednocześnie pismem Prezesa Zarządu z dnia 20 lipca 2004r. przyznano powodowi ryczałtowe wynagrodzenie w kwocie 13.643zł przysługujące członkowi Zarządu w związku z pełnieniem funkcji dyrektora ds. (...).

Do chwili zakończenia zatrudnienia oraz pełnienia funkcji członka Zarządu przez powoda w pozwanej Spółce, powodowi wypłacano jedno wynagrodzenie, przy czym nie rozdzielano kwot z tytułu funkcji członka Zarządu oraz wykonywania czynności kierowniczych na podstawie umowy o pracę.

W związku z powierzeniem powodowi funkcji członka Zarządu, nie doszło do podpisania ani aneksu do umowy o pracę, ani nowej umowy o pracę, mimo że powód był wielokrotnie wzywany do podpisania "nowej" umowy o pracę, ale aż do daty zakończenia stosunku pracy u strony pozwanej, powód uchylał się od tego i odmawiał podpisania nowej umowy o pracę, mimo, że pozostali członkowie Zarządu tego rodzaju nowe umowy o pracę podpisywali i wszyscy byli zatrudnieni, jako członkowie Zarządu na podstawie umowy o pracę. Mimo nie podpisania aneksu bądź nowej umowy o pracę, powód miał wypłacane wynagrodzenie na takich samych zasadach jak pozostali członkowie Zarządu, którzy łączyli pełnienie tej funkcji z wykonywaniem obowiązków pracowniczych na stanowiskach kierowniczych. Polegało to na tym, iż z chwilą powołania danej osoby do Zarządu, Rada Nadzorcza podejmowała uchwałę, mocą której ustalała wynagrodzenie członka Zarządu, przyjmując za podstawę jego wyliczenia określoną wielokrotność średniego wynagrodzenia w gospodarce i była to maksymalna kwota wynagrodzenia, zgodnie z obowiązującą wówczas tzw. ustawą kominową. Wynagrodzenie wcześniej wypłacane takiej osobie było podnoszone do kwoty maksymalnej.

W dniu 14 marca 2007r. Spółka – będąca poprzednikiem prawnym strony pozwanej skierowała do powoda pismo, w którym wskazywała, iż strony łączy umowa o pracę z dnia 10 marca 1987r. z zakresem obowiązków kierownika Wydziału (...), co nie uchybia pełnieniu przez powoda funkcji członka Zarządu. Powód jednak odmówił przyjęcia również tego pisma.

Uchwałą Rady Nadzorczej Spółki z dnia 14 maja 2007r. powód został powołany na członka Zarządu (...) kadencji.

W okresie, w którym powód łączył funkcję członka Zarządu z wykonywaniem obowiązków kierownika Wydziału (...)pobierał jedno nagrodzenie, przy czym nie było rozróżnienia na liście płac w jakiej części wynagrodzenie to przysługuje powodowi, z którego tytułu.

W dniu 30 maja 2008r. pozwana Spółka złożyła oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. W związku z tym powód wniósł pozew o przywrócenie do pracy i o wypłatę wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu pozwu o przywrócenie do pracy powód wskazał, że jego wynagrodzenie przed rozwiązaniem stosunku pracy wynosiło 17.066 zł brutto bez rozgraniczenia jaką część tego wynagrodzenia stanowi wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę na stanowisku kierowniczym, a jaka część wynagrodzenia jest wypłacana z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu, zaś powód stwierdził, że nie jest uprawniony do samodzielnego rozgraniczania tych kwot.

W trakcie postępowania przed Sądem Pracy, w dniu 1 grudnia 2008r. strony zawarły ugodę sądową, mocą której pracodawca zobowiązał się wypłacić powodowi kwotę 382.338 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powód natomiast zrezygnował z żądania przywrócenia do pracy, nadto oświadczył, że ugoda ta wyczerpuje jego roszczenia dochodzone w sprawie.

Pozwana Spółka zawarła tę ugodę, ponieważ uzyskała kilka opinii prawnych o nieskuteczności wypowiedzenia dokonanego przez nią powodowi. Powoda natomiast nie przywrócono do pracy, ponieważ na jego stanowisko została już zatrudniona inna osoba. W pozwanej Spółce obowiązywała umowa społeczna, która gwarantowała ochronę zatrudnienia przez 10 lat od chwili przekształcenia Spółki. Zawarta z powodem ugoda uwzględniała zasady umowy społecznej i obejmowała prognozowane wynagrodzenie do czasu osiągnięcia przez powoda wieku emerytalnego.

W dniu 28 maja 2008r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o odwołaniu powoda ze składu Zarządu Spółki. Powód wniósł powództwo o stwierdzenie nieważności tej uchwały. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 1 grudnia 2008r., utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 maja 2010r., Sąd orzekł nieważność skarżonej przez powoda uchwały z dnia 28 maja 2008r.

W dniu 5 lutego 2009r. B. S. złożył Spółce oświadczenie o gotowości do wypełniania obowiązków członka Zarządu. Do tej daty, od podjęcia uchwały w dniu 28 maja 2008r. obowiązków tych w rzeczywistości nie wykonywał, później – także nie z uwagi na zawieszenie w czynnościach członka Zarządu.

W dniu 6 kwietnia 2009r. Rada Nadzorcza Spółki podjęła kolejną uchwałę, w której ze względu na wątpliwości co do ważności poprzedniej uchwały podjętej w tym przedmiocie, tj. uchwały z dnia 28 maja 2008r., ponownie odwołała powoda ze składu Zarządu Spółki. Ta uchwała nie została już zaskarżona przez powoda i ma moc wiążącą.

Zasady wynagradzania członków Zarządu ustalało Walne Zgromadzenie Spółki, natomiast Rada Nadzorcza ustalała wynagrodzenia członków Zarządu zgodnie z zasadami określonymi przez Walne Zgromadzenie.

B. S. otrzymywał miesięczne wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu Spółki do daty podjęcia uchwały o jego odwołaniu, w wysokości określonej przez Radę Nadzorczą, tj. 5,5-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, bez wypłat nagród z zysku, ogłoszone przez Prezesa GUS.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2007r. bez wypłat nagród z zysku wyniosło 3.102,92 zł. a przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2008r. bez wypłat nagród z zysku wyniosło 3.319,78 zł.

Sąd Okręgowy podkreślił, że jest związany wskazanymi przez powoda podstawami faktycznymi powództwa. Powód natomiast twierdził, że był pracownikiem Spółki w oparciu o umowę o pracę, która została rozwiązana. Wskazał też, że pełnił funkcję członka Zarządu z ustalonym z tego tytułu wynagrodzeniem. Jednocześnie zarzucił, że nie została z nim podpisana umowa o pracę w zakresie sprawowanej funkcji członka Zarządu. W świetle tych twierdzeń powoda, Sąd I instancji uznał, że skoro powód twierdził, iż domaga się zasądzenia wynagrodzenia z tytułu sprawowanej funkcji członka Zarządu na podstawie stosunku innego niż umowa o pracę, to w tej sytuacji istniała podstawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu zwykłym, natomiast brak było podstaw do przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Pracy.

Sąd Okręgowy wskazał też, że tryb ustalenia wynagrodzenia członków zarządu spółki akcyjnej reguluje art. 378 §1 k.s.h., który stanowi, iż wynagrodzenie członków zarządu zatrudnionych na podstawie umowy o pracę lub innej umowy ustala rada nadzorcza, chyba że statut stanowi inaczej. Źródłem stosunku zobowiązaniowego, według tego Sądu, musi być zawarta przez strony umowa, która może mieć charakter umowy o pracę bądź innej umowy (np. kontraktu menadżerskiego).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalił, że mimo podejmowania przez pozwaną Spółkę wielokrotnych prób zawarcia z powodem umowy o pracę w związku z powołaniem go do pełnienia funkcji członka Zarządu, powód uchylał się od tego i odmawiał podpisania stosownych umów.

Jednocześnie na podstawie zeznań powoda złożonych w tym postępowaniu, jak również w oparciu o zgromadzone dokumenty, na które Sąd Okręgowy się powołał, Sąd ten ustalił że powód pobierał jedno wynagrodzenie - zarówno z tytułu wykonywanych obowiązków pracowniczych na podstawie umowy o pracę, jak i z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu i wynagrodzenie to w ostatnim okresie przed rozwiązaniem z powodem umowy o pracę i odwołaniu go z funkcji członka Zarządu wynosiło miesięcznie 17.066 zł brutto.

Oceniając charakter prawny umowy łączącej strony, gdy chodzi o wykonywanie funkcji członka Zarządu, Sąd Okręgowy ocenił, że niewątpliwie nie była to umowa o pracę, bo ta nie została podpisana na skutek postawy powoda, który wielokrotnie odmawiał jej podpisania. Mimo zabiegów i starań strony pozwanej, powód przez cały okres pełnienia funkcji członka Zarządu odmawiał podpisania przygotowanej przez Spółkę umowy o pracę, która obejmowałaby wszystkie czynności wykonywane przez powoda dla pozwanego. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że w zakresie wykonywania funkcji członka Zarządu obowiązywała strony dorozumiana nienazwana umowa, w której po stronie powoda powstał obowiązek podejmowania czynności członka Zarządu Spółki, natomiast po stronie Spółki powstał obowiązek zapłaty wynagrodzenia powodowi, przy czym wolą stron było, aby wynagrodzenie to było wypłacane łącznie z wynagrodzeniem z tytułu umowy o pracę, bez wskazania na to jaką część uzyskiwanej kwoty stanowi wynagrodzenie za pracę a jaką – świadczenia za wykonywanie obowiązków członka Zarządu.

Sąd jednocześnie podkreślił, że między powodem, a pozwaną Spółką przed Sądem Pracy w rozumieniu 917 k.c. została zawarta ugoda, na mocy której pozwana Spółka zapłaciła powodowi pełne należne mu wynagrodzenie, z uwzględnieniem prognozy wzrostu płac, przez hipotetyczny czas trwania zatrudnienia w wysokości ustalonej uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej Spółki jako 5,5-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego ogłoszonego przez Prezesa GUS. Okres, którym strony objęły rozliczenie zawarte w ugodzie, obejmował także czas, w którym powód pełnił funkcję członka Zarządu, aż do chwili kiedy został skutecznie z tej funkcji odwołany. Po zawarciu tej ugody powód odstąpił od żądania przywrócenia go do pracy w pozwanej Spółce. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że zawarta ugoda obejmowała także wynagrodzenie należne powodowi z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu.

Dlatego Sąd I instancji wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw.

Wyrok ten zaskarżył w całości powód, który zarzucił:

1. Naruszenie prawa materialnego w postaci art. 917 kodeksu cywilnego w zw. z art. 65 kodeksu cywilnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wobec zawarcia ugody przed Sądem Pracy w sprawie z roszczenia pracowniczego zawarta tam ugoda może być interpretowana wbrew jej wyraźnemu brzmieniu i okolicznościom towarzyszącym jej zawarciu, - przy uznaniu, że strony nie łączył stosunek pracy w ramach członkostwa powoda w Zarządzie pozwanej spółki.

2. Naruszenie prawa materialnego w postaci art. 378 § 1 ksh w zw. z art. 370 § 1 ksh poprzez jego niezastosowanie i pominięcie tego, że członek zarządu może być zatrudniony w spółce nie tylko na podstawie umowy, ale również wyłącznie na podstawie tzw. stosunku organizacyjnego, będącego następstwem powołania w skład zarządu spółki.

3. Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 244 kpc poprzez pominięcie przez Sąd I instancji domniemania wynikającego z tego przepisu w odniesieniu do ugody sądowej zawartej przez powoda przed Sądem Pracy i dokonanie zabiegów interpretacyjnych sprzecznych z literalnym brzmieniem tej ugody oraz tego, że obie strony miały świadomość faktu, że zawierana ugoda kończy nie jedynie ich spór.

4. Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału, w szczególności poprzez pominięcie dokumentów zawartych w aktach X P 486/08, innych niż sama ugoda, a w szczególności postanowienia Sądu Pracy, który umorzył postępowanie „w sprawie”, jak również zeznań świadków w niniejszym postępowaniu, choćby R. K., ówczesnego członka Zarządu, który zeznał, że ugoda miała wyczerpywać sprawę „zatrudnienia” z umowy społecznej (protokół z dnia 6 marca 2012 r.), czy też świadka P. J. (1) (protokół z dnia 17 maja 2012 r.).

5. Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 386 § 6 kpc poprzez sprzeczne ze wskazaniami Sądu Apelacyjnego odliczenie kwot objętych ugodą przed Sądem Pracy przy jednoczesnym uznaniu, że powoda nie łączył jednak stosunek pracy z pozwaną w ramach sprawowanej funkcji członka Zarządu.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje, w tym o kosztach zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji zostały rozwinięte zarzuty apelacyjne.

(apelacja k.316 – 322)

Strona pozwana wniosła odpowiedź na apelację, żądając jej oddalenia w całości i zasądzenia kosztów postępowania.

(odpowiedź na apelację k. 342 – 346).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obraży zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione, gdyż kwestionując dokonaną przez Sąd

I instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego powód nie wykazał sprzeczności tych ustaleń przede wszystkim z rzeczywistym stanem rzeczy, jak również z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Istotę sporu w tym postępowaniu stanowi kwestia oceny czy powód zawierając ugodę w sprawie X P 486/08 przed Sądem Pracy zrzekł się wszystkich innych roszczeń, które ewentualnie mógłby zgłaszać pod adresem pozwanej Spółki a przede wszystkim – czy powodowi służy skuteczne roszczenie o zasądzenie od strony pozwanej wynagrodzenia w wysokości comiesięcznej 5,5-krotnej średniej krajowej liczonej według zasad określonych przez Radę Nadzorczą pozwanej Spółki dla ustalenia wynagrodzenia należnego członkom Zarządu Spółki, za okres od czerwca 2008r. do końca kwietnia 2009r. włącznie, tj. od wydania uchwały z dnia 28 maja 2008r., uznanej za nieważną, aż do upływu ponad trzech tygodni od wydania drugiej uchwały z dnia 6 kwietnia 2009r. (prawomocnej) o odwołaniu powoda z funkcji członka Zarządu.

Rozpoznając niniejszą sprawę po raz drugi, Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń (jak podkreśliła w swej apelacji sama strona skarżąca) a także oceny, którą kwestionuje skarżący - zgromadzonego w tym postępowaniu materiału dowodowego, a którą to ocenę Sądu I instancji podziela Sąd Apelacyjny.

Istotnie, tak jak zostało podniesione w apelacji, przedstawiciele doktryny przyjmują, że członek zarządu spółki może być zatrudniony w niej nie tylko na podstawie umowy, ale również wyłącznie na podstawie tzw. stosunku

organizacyjnego, będącego następstwem powołania w skład zarządu spółki. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie można pominąć faktu i nie ulega wątpliwości, że powód został powołany w skład Zarządu pozwanej Spółki na skutek wyboru go przez pracowników tej Spółki jako ich przedstawiciela w Zarządzie, stosownie do § 24 statutu Spółki w zw. z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 30.08.1996r. o komercjalizacji i prywatyzacji (tekst jednolity Dz. U. z 2002r., nr 171, poz.1397). Na marginesie należy także dodać, że następnie powód utracił zaufanie swych wyborców i pracownicy wystąpili do Rady Nadzorczej z wnioskiem o zarządzenie głosowania nad odwołaniem powoda z funkcji członka Zarządu (§ (...)statutu). Rada realizując obowiązek statutowy, będąc związana wnioskiem pracowników zarządziła głosowanie w dniu 24 marca 2009r., którego wynik był wiążący dla Rady i skutkowało odwołaniem powoda z funkcji członka Zarządu. Uchwała w tym przedmiocie została podjęta po raz wtóry przez Radę Nadzorczą w dniu 6.04.2009r. W miejsce powoda do Zarządu pozwanej, pracownicy wybrali W. K. (uzasadnienie wyroku w sprawie I ACa 187/09-k.73).

Okoliczność ta ma istotne znaczenie, albowiem członkostwo powoda w Zarządzie Spółki miało swe źródło właśnie w tym, że powód był pracownikiem strony pozwanej. Czyli brak jest podstaw do przyjęcia, że powód został członkiem Zarządu na podstawie tzw. stosunku organizacyjnego, jako osoba nie będąca zatrudniona w Spółce. Tak więc jedyną możliwością pełnienia przez powoda funkcji członka Zarządu była umowa o pracę, której podpisania w zmienionej wersji powód bezpodstawnie odmawiał. Odmienne także aniżeli podnosił powód w toku postępowania, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tej konkretnej sprawie istotne znaczenie ma również fakt, że poza powodem wszyscy pozostali członkowie Zarządu pozwanej Spółki byli zatrudnieni w Zarządzie w oparciu o umowę o pracę i otrzymywali wynagrodzenie stanowiące 5,5-krotność średniej krajowej liczonej według wskazanych zasad, pełniąc jednocześnie w tym samym czasie swe obowiązki pracownicze w Spółce. Natomiast do zawarcia z powodem tego rodzaju umowy o pracę nie doszło tylko dlatego, że powód odmawiał podpisania stosownej umowy o pracę po powołaniu go w skład Zarządu Spółki. W istocie więc stosunek pełnienia przez powoda funkcji członka Zarządu nie został sformalizowany i nie doszło do podpisania odpowiednio zmienionej umowy o pracę z powodem, z nieusprawiedliwionych przyczyn, za które odpowiedzialność ponosi wyłącznie sam powód. Natomiast przez brak podpisania stosownej umowy o pracę powód sam pozbawił się możliwości wykazania w niniejszym procesie jaki był sposób rozliczania należności wypłacanych mu comiesięcznie przez stronę pozwaną. Mając na uwadze dokumenty finansowe dotyczące powoda, z których wynika fakt odprowadzania należnego podatku oraz innych obowiązkowych świadczeń, w tym także ZUS (raporty finansowe k. 118-122 i raporty ZUS k. 123-127), Sąd Apelacyjny ocenia, że w istocie comiesięczne wynagrodzenie otrzymywane przez powoda w ostatnim okresie zatrudnienia w pozwanej Spółce w kwocie 17.066 zł brutto stanowiło wynagrodzenie za pracę w charakterze zarówno Kierownika Wydziału (...), jak również – członka Zarządu pozwanej Spółki, bez możliwości (z przyczyn leżących po stronie powoda – o czym była mowa wyżej) “rozbicia” tej kwoty na wynagrodzenie wypłacane powodowi jako Kierownikowi Wydziału oraz jako członkowi Zarządu. Także świadek P. J., na zeznania którego powołuje się apelujący, zeznał, że powód pobierał jedno wynagrodzenie – członka Zarządu i Kierownika Wydziału (...)(k. 296 odwr.).

O tym, że strona pozwana uważała, że powód wykonywał obowiązki Kierownika Wydziału i członka Zarządu w ramach jednej umowy świadczy szereg okoliczności zawartych w dokumentach znajdujących się w załączonych aktach sprawy X P 468/08.

Na marginesie jedynie Sąd Apelacyjny dostrzega, że formułując zarzut apelacyjny, dotyczący naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału, w szczególności poprzez pominięcie dokumentów zawartych w aktach X P 486/08, innych niż sama ugoda, apelujący powołał jedynie przykładowo postanowienie końcowe Sądu Pracy, który umorzył postępowanie „w sprawie”, apelujący nie sprecyzował natomiast o jakie inne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy X P 486/08 chodzi skarżącemu. Co więcej, w toku postępowania przed Sądem I instancji, powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosił wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z konkretnie wskazanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pracowniczej (kodeks postępowania cywilnego nie zna dowodu z akt sprawy, a jedynie – dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy załączonej) a także nie sprecyzował na jakie okoliczności dowody te miałyby zostać przeprowadzone. Nadto pełnomocnik powoda nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. odnośnie nieprawidłowego

jego zdaniem oddalenia zgłoszonych przez niego uprzednio wniosków dowodowych, bądź odnośnie uchybień Sądu I instancji co do sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Natomiast zgodnie z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania (chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu, albo strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy, jednak z żadną z tych okoliczności nie mamy do czynienia w tym postępowaniu). Znaczenie regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. aktualizuje się w postępowaniu odwoławczym. Jeżeli sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, strona tego postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym jego toku na zarzuty mające podważyć prawidłowość tego rodzaju postanowienia, powinna zgłosić do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. (tak m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt III CZP 50/08, opubl. OSNC 2009/7-8/103 i w wyroku z dnia 8 kwietnia 2010 r., II PK 127/09, opubl. M.P.Pr. 2011/1/33-39).

Strona nie może więc skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, dotyczącego przeprowadzenia postępowania dowodowego, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (art. 162 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny natomiast jest obowiązany zarzut w tym zakresie pominąć, bez potrzeby dokonywania jego merytorycznej oceny.

Wracając natomiast do zagadnienia, że strona pozwana uważała, iż powód wykonywał obowiązki Kierownika Wydziału i członka Zarządu w ramach jednej umowy, świadczy o tym treść pisma, tj. rozwiązania przez zakład pracy umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia. Wśród przyczyn tego rozwiązania, oprócz sformułowanych w tym piśmie zarzutów do wykonywania obowiązków Kierownika Wydziału, znajduje się także zarzut - uchybienia w pracy w ramach pełnienia funkcji członka Zarządu, potwierdzonych wynikami raportu z przeglądu ekonomicznego, prawnego i finansowego działalności (...) a także - brak współdziałania z Prezesem Zarządu, co powodowało trwałe wewnętrzny konflikt w Zarządzie Spółki utrudniający kolegialne podejmowanie decyzji przez Zarząd ze szkodą dla Spółki (k. 9 i 16 akt X P 468/08 załączonych). Te same zarzuty znalazły się także w piśmie skierowanym przez Spółkę jako zakład pracy powoda do Zakładowej Organizacji Związkowej z dnia 30 maja 2008r. oraz 2 czerwca 2008r. (k. 10 i 13 akt X P 468/08 – załączonych).

Z kolei w odpowiedzi na pozew złożonej w sprawie pracowniczej z powództwa B. S., Spółka stwierdziła, że powód został powołany do pełnienia funkcji członka Zarządu Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 22.12.2003r. Następnie mimo tego powołania oraz kilkakrotnych prób ze strony pracodawcy, powód nie zawarł umowy o pracę na stanowisku członka Zarządu. W tym czasie powód łączył więc stanowiska kierownika wydziału, p.o. dyrektora i członka Zarządu. Powód od czasu powołania go na stanowisko członka Zarządu pobierał wynagrodzenie w wysokości należnej członkowi Zarządu a nie wynikającej z zajmowanego stanowiska kierownika Wydziału (...) (k. 48 -51 akt X P 468/08 - załączonych).

Także w świadectwie pracy, którego powód nie zakwestionował, pozwana Spółka stwierdziła, że powód wykonywał pracę członka Zarządu.

Również w zaświadczeniu o wysokości miesięcznego wynagrodzenia brutto otrzymywanego przez powoda, strona pozwana wyliczyła je "zgodnie z zasadami obowiązującymi przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy", a więc tak jak się wylicza wynagrodzenie za pracę, co także świadczy o tym, że wykonywanie prac w Zarządzie przez powoda traktowała jako wykonywanie obowiązków przez pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę.

Nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie apelującego, że inny jest okres, za który powód otrzymał wynagrodzenie ustalone w ugodzie sądowej zawartej przez strony w sprawie X P 468/08, w porównaniu z okresem, za który powód dochodzi zasądzenia wynagrodzenia za pozostawanie członkiem Zarządu strony pozwanej. Z treści ugody wynika, że odszkodowanie mocą tej ugody ustalone obejmuje okres od 7 czerwca 2008r. i na przyszłość aż do ukończenia przez

powoda 65. roku życia, jako osiągnięcia wieku emerytalnego, natomiast w niniejszej sprawie, jak wynika z pozwu - powód dochodzi odszkodowania za okres od czerwca 2008r. do kwietnia 2009r., czyli wbrew zarzutom apelacyjnym, okresy te pokrywają się.

Jako nietrafny, ocenił Sąd Apelacyjny, zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 917 k.c. w zw. z art. 65 k.c. Co do zarzutu niezbadania przez Sąd Okręgowy rzeczywistej woli stron ugody, należy mieć na uwadze, że w toku postępowania w sprawie pracowniczej, gdy trwały pertraktacje ugodowe, sam pełnomocnik powoda, w jego imieniu, złożył oświadczenie i zostało to odnotowane w protokole rozprawy, że powód w drodze ugody widziałby możliwość zapłaty przez pozwanego odszkodowania i cofnąłby wtedy inne powództwa dotyczące postępowań rejestrowych związanych ze stroną pozwaną (k. 91 akt X P 468/08 załączonych, przy czym w zakresie oznaczenia sformułowania "postępowań rejestrowych" chodzi tu o błąd maszynowy, skoro żadnych tego rodzaju powództw powód nie wytaczał i wytaczać nie mógł). Treść tego oświadczenia przemawia za tym, że wolą stron postępowania w sprawie X P 468/08 było uregulowanie wszystkich spornych spraw między stronami, wbrew temu co obecnie twierdzi apelujący. Także stwierdzenie, zawarte w punkcie 3 ugody, z którego wynika, że wyczerpuje ona całość roszczeń powoda w sprawie, w powiązaniu z uzasadnieniem pozwu w tej samej sprawie pracowniczej, w którym pełnomocnik powoda wręcz stwierdziła, że "Wynagrodzenie powoda, przed rozwiązaniem stosunku pracy wynosiło 17 066 zł brutto, bez ograniczenia jaką część tego wynagrodzenia stanowi wynagrodzenie z umowy o pracę na stanowisku kierowniczym, a jaka część wynagrodzenia jest wypłacana z tytułu pełnionej funkcji członka zarządu", w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazuje, że ugoda obejmowała całość roszczeń powoda w tym okresie, w tym także - za wykonywaną przez powoda funkcję członka Zarządu. Całkowicie niezrozumiałym jest zarzut apelacji, że określenie zawarte w postanowieniu Sądu Pracy, mocą którego Sąd ten umorzył postępowanie wobec zawarcia ugody sądowej, zawierające słowa "w sprawie" ma rzekomo świadczyć o tym, że ugoda ta obejmowała tylko roszczenia związane z wykonywaniem przez powoda obowiązków Kierownika Wydziału. Sam ustawodawca używa określenia "w postanowieniach nie kończących postępowania w sprawie" (np. art. 356 k.p.c.), dla zaakcentowania, że chodzi o zakończenie w ten sposób tego konkretnego postępowania, tak jak nastąpiło to w sprawie pracowniczej. Nadto należy zauważyć, że Sąd Pracy w ramach postępowania X P 468/08 nie mógłby umorzyć postępowania toczącego się w innej, odrębnej sprawie.

Sąd Apelacyjny także miał na uwadze, że tę ugodę strony zawarły w oparciu o postanowienia umowy społecznej (k. 28-37 akt X P 468/08 załączonych), która przewidywała 400.000 zł. jako maksymalną kwotę możliwą do wypłaty, przy czym za podstawę wyliczeń nakazywała przyjąć średnie wynagrodzenie miesięczne w Spółce, a nie wynagrodzenie pracownika będącego stroną tej ugody (§ 15 umowy społecznej – k. 30 akt X P 468/08 załączonych). Skoro więc powód otrzymał 382.338 zł plus odsetki, to w istocie otrzymał maksymalnie wysoką kwotę przewidzianą w umowie społecznej a wyższej kwoty niż 400.000zł strona pozwana nie mogłaby powodowi przyznać.

Jak wynika z niekwestionowanych przez powoda ustaleń, w pozwanej Spółce zasadą jest wypłata jednego wynagrodzenia dla osób zatrudnionych w Spółce i będących jednocześnie członkami jej Zarządu. Także sam powód przez cały czas, aż do czerwca 2008r. gdy był członkiem Zarządu pobierał wyłącznie jedno wynagrodzenie i nie zgłaszał w związku z tym jakichkolwiek zastrzeżeń a dopiero po stwierdzeniu nieważności uchwały odwołującej go z funkcji członka Zarządu wystąpił w powództwem w tej sprawie o zasądzenie na jego rzecz 192.497,58 zł tytułem wynagrodzenia za jedynie formalne (bowiem w rzeczywistości nie brał w tym okresie udziału w pracach i w żadnym posiedzeniu Zarządu) zasiadanie w Zarządzie w okresie między podjęciem uchwały o odwołaniu, która została uznana za nieważną, a podjęciem uchwały skutecznie go odwołującej z funkcji członka Zarządu, mimo treści ugody sądowej zawartej między stronami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podzielił wniosek zawarty w uzasadnieniu skarżonego wyroku, że ugoda zawarta w sprawie X P 468/08 wyczerpała wszystkie żądania powoda względem pozwanej Spółki, w tym także - wynagrodzenie należne powodowi z tytułu pełnienia funkcji członka Zarządu.

Niezasadny jest również zarzut obrazy art. 386 §6 k.p.c. poprzez rzekomo sprzeczne ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego odliczenie kwot objętych ugodą przed Sądem Pracy, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że powoda nie łączył jednak stosunek pracy z pozwaną w ramach sprawowanej funkcji członka Zarządu. Wydając

poprzedni wyrok, mocą którego Sąd Apelacyjny uchylił pierwszy wyrok Sądu Okręgowego w tej sprawie, w uzasadnieniu Sąd odwoławczy, uznając, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, nie przesądził na tamtym etapie postępowania kwestii istotnych dla tego procesu, nakazując przeprowadzenie postępowania dowodowego we wskazanym zakresie i Sąd Okręgowy postępowanie to uzupełnił. Natomiast wnioski do których doszedł, były wynikiem oceny zgromadzonego materiału dowodowego w tej sprawie. Nie doszło więc do obrazy art. 386 § 6 k.p.c.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec niekwestionowanych ustaleń, że powód:

- przez cały ten okres, za który dochodzi wypłaty wynagrodzenia w niniejszym postępowaniu nie wykonywał de facto funkcji członka Zarządu,

- aż do dnia 5 lutego 2009r. nie deklarował nawet gotowości wykonywania tych obowiązków,

- natomiast wobec zawarcia ugody w sprawie pracowniczej otrzymał praktycznie maksymalne odszkodowanie (382.338,90 zł) przewidziane w umowie społecznej,

- nadto z nieuzasadnionych przyczyn nie podpisał, tak jak pozostali członkowie Zarządu, umowy o pracę o wykonywanie w jej ramach obowiązków członka Zarządu, mimo, że pozwana Spółka przygotowała stosowną umowę i kilkakrotnie przedstawiała ją do podpisu powodowi,

- mimo niepodpisania "nowej" umowy o pracę, za okres gdy funkcję tę faktycznie pełnił, tj. od lipca 1994r. otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 5,5-krotnej średniej płacy, tj. w ostatnim okresie zatrudnienia po 17.066 zł miesięcznie, bez rozdzielenia jaką część tej kwoty stanowi wynagrodzenie z umowy o pracę, a jaką z tytułu wykonywania obowiązków członka Zarządu,

- natomiast w niniejszym postępowaniu jako podstawę swoich żądań powód powołuje fakt, że nie podpisał ze stroną pozwaną umowy o pracę i wywodzi w związku z tym, że ugoda w sprawie pracowniczej nie objęła uzasadnionych (jego zdaniem) kolejnych żądań, oprócz ugodzonych w sprawie pracowniczej. Mając powyższe na uwadze, nawet gdyby - wbrew ocenie Sądów Okręgowego i Apelacyjnego hipotetycznie założyć, że istotnie ugoda ta nie objęła zasądzenia żądanych należności, to należałoby uznać, że żądanie powoda zasądzenia dochodzonej kwoty, stanowiłoby nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych), dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. (III CZ 28/06, Lex nr 188379), klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego.

Sąd Najwyższy wyraził także pogląd, że "zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony" (uzasadnienie wyr. SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, LEX nr 560607) i z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, zważywszy na postępowanie powoda opisane wyżej.

Sąd Najwyższy podkreślał także wielokrotnie (m. in. w wyroku z dnia 14 września 2010 r., II PK 67/10, LEX nr 687016, i w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 listopada 2004 r., I PK 36/04, OSNP 2005 nr 12, poz. 175), że obowiązkiem każdego sądu jest nie tylko stosowanie obowiązującego prawa, ale przede wszystkim wymierzanie sprawiedliwości a więc obowiązkiem sądu jako organu państwa przy rozpoznaniu każdej sprawy jest "urzeczywistnianie" tej zasady rozumianej (przynajmniej) jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli. Sąd miał także na uwadze ocenę i stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012r. (II PK 144/11) oraz orzecznictwo w nim przytoczone co do kwestii związanych z oceną nadużycia prawa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2700 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.